

Sygn. akt I PK 44/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Goner

w sprawie z powództwa D. S.  
przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu im.[...] w Ł.  
o przywrócenie do pracy,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 listopada 2015 r.,  
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi  
z dnia 9 października 2014 r., sygn. akt VII Pa 279/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powódki D. S. na rzecz strony pozwanej  
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. [...] w Ł. kwotę  
120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa  
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z 29 kwietnia 2014 r., X P 145/13, oddalił powództwo D.S. przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu im. [...] w Ł. o przywrócenie do pracy uznając, że wypowiedzenie powódce umowy o pracę jest zgodne z prawem, a podane przez pozwanego pracodawcę przyczyny wypowiedzenia powódce umowy o pracę są prawdziwe i uzasadnione.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła powódka.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 9 października 2014 r., VII Pa 279/14, oddalił apelację uznając, że Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące uzasadnienie zarówno w zebranych materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa. W ocenie Sądu Okręgowego, prawidłowe były wnioski Sądu Rejonowego co do prawdziwości i zasadności przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę, tj.: (-) wynoszenia przez powódkę dokumentacji medycznej pacjentów Poradni Okulistycznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. [...] w Ł. poza siedzibę szpitala bez zgody i wiedzy przełożonych, w przypadkach nieuzasadnionych i bez jakiejkolwiek podstawy prawnej; (-) oświadczenia nieprawdy wobec zastępcy dyrektora szpitala ds. medycznych D.T. przez twierdzenie, że powódka nie posiada przy sobie dokumentacji medycznej pacjentów Poradni Okulistycznej i nigdy nie wynosiła i nie wynosi tej dokumentacji poza siedzibę szpitala; (-) narażenia dokumentacji medycznej na utratę i zniszczenie, co stanowi zarazem naruszenie praw pacjenta do dokumentacji medycznej, jak i narażenie interesów pozwanego pracodawcy i dobrego imienia szpitala; (-) narażenia wrażliwych danych osobowych zawartych w dokumentacji medycznej pacjentów Poradni Okulistycznej na nieuprawnione ujawnienie osobom trzecim oraz na ich utratę. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie można było uznać za logiczne wyjaśnienie powódki, że nigdy nie zaprzeczała, by wskazaną dokumentację posiadała, jak też że nie miała zamiaru jej wynosić poza teren szpitala, lecz jedynie uzupełnić ją na terenie szpitala. Gdyby powódka faktycznie przyznała fakt posiadania dokumentacji, zbędna byłaby prośba o jej okazanie i niepotrzebne byłoby wzywanie Policji celem jej przeszukania. Gdyby powódka miała zamiar uzupełnienia dokumentacji na terenie szpitala, nie kryłaby się z tym w rozmowie z przełożonym, ponieważ działania te są w pełni legalne. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania świadków potwierdzają, że powódka wielokrotnie po zakończeniu przyjęć pacjentów nie zdawała od razu całej dokumentacji medycznej, lecz robiła to dopiero na dzień następny. Z zeznań tych wynika również, że zdarzało się, iż w rejestracji brak było historii chorób pacjentów przyjętych przez powódkę wcześniej w innym dniu. Kart tych nie było na terenie szpitala. Podczas przeszukania w mieszkaniu powódki znaleziono dokumentację medyczną należącą do zmarłego pacjenta. Niewątpliwie więc powódka wynosiła

dokumentację medyczną poza teren szpitala. Wypowiedzenie powódce umowy o pracę nie naruszało zatem żadnych przepisów prawa, a podane jej przyczyny wypowiedzenia były prawdziwe i usprawiedliwiały rozwiązanie z nią stosunku pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł w imieniu powódki jej pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach:

1) naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie: a) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., polegającego na przejęciu przez Sąd drugiej instancji za własne wszelkich ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, a właściwie ich przepisania, w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami konkretnych świadków, do czego Sąd drugiej instancji w ogóle się nie odniósł, a co oznacza nierozpoznanie w pełni zarzutów apelacji, b) art. 236 k.p.c. w związku z art. 308 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez dopuszczenie dowodu z dwóch nagrań audio zawierających treści rozmów nagranych podczas zdarzenia z 15 stycznia 2013 r. oraz rozmowy między G. S. i D. T. na okoliczności wskazane przez skarżącą, a następnie ograniczenie tego dowodu jedynie do ustalenia dwóch okoliczności (tj. wezwania Policji oraz ustalenia czy skarżąca przyznała fakt posiadania przy sobie dokumentacji medycznej), przy jednoczesnym stwierdzeniu, że dowody te zostały uzyskane bez otrzymania zgody osób nagrywanych, co powinno prowadzić do ich pominięcia w ogóle albo uwzględnienia w całości. Ponadto Sąd drugiej instancji powołał się na treść nagrań częściowo w zakresie, w jakim zostały one pominięte przez Sąd pierwszej instancji, wskazując przy tym, że dowód z nagrań audio był podstawą ustaleń jedynie co do okoliczności, kto wezwał Policję i co do ewentualnego stwierdzenia przyznania przez skarżącą czy miała przy sobie sporną dokumentację medyczną, a Sądy obu instancji powołują się na treść tych nagrań w szerszym zakresie, ale nie co do okoliczności wskazanych we wniosku dowodowym, a zwłaszcza dotyczących „ustalenia, iż Dyrektor Szpitala – D. T. przyznaje, iż ktoś z pracowników szpitala celowo zaaranżował sytuację związaną z zatrzymaniem powódki i w konsekwencji wręczeniem jej wypowiedzenia umowy o pracę, a nadto sąd nie potwierdził kategorycznie przez dopuszczenie dowodu z

opinii biegłych czy dane wypowiedzi rzeczywiście pochodzą od osób, którym tę wypowiedzi przypisuje”, c) art. 378 § 1 k.p.c. polegające na ograniczeniu się przez Sąd Okręgowy do powielenia uzasadnienia Sądu pierwszej instancji i do ogólnikowego odniesienia się do zarzutów apelacji, podczas gdy według tego przepisu sąd drugiej instancji „rozpoznaje sprawę”, a nie sam środek zaskarżenia i powinien zwrócić uwagę także na okoliczności podnoszone w uzasadnieniu apelacji;

2) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 45 § 1 k.p. przez zastosowanie go przez Sąd odwoławczy do niedostatecznie jasno ustalonego i wyjaśnionego stanu faktycznego sprawy, a więc na skutek naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez niewyjaśnienie i pominięcie zarzutów apelacji w zakresie sprzeczności ustaleń Sądu pierwszej instancji w przedmiocie faktu rzekomego wynoszenia przez skarżącą „dokumentacji medycznej poza teren szpitala w oparciu o zeznania świadków, którzy jak wynika z treści protokołów rozpraw zeznali co innego, aniżeli twierdzi Sąd I instancji, co zostało wypunktowane w apelacji i co widać na pierwszy rzut oka, gdyby sąd odwoławczy zapoznał się w ogóle z tymi protokołami, a do czego w ogóle się nie odnosi w uzasadnieniu wyroku, co w konsekwencji w ocenie skarżącej *de facto* uniemożliwia Sądowi Najwyższemu sprawdzenie trafności orzeczenia Sądu II instancji, który nie odniósł się w ogóle do tego zarzutu apelacji, uchybiając tym samym wskazaniom art. 328 § 2 kpc, co do elementów uzasadnienia wyroku”.

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżącą uzasadniła tym, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne: 1) „czy sąd odwoławczy może sporządzić uzasadnienie wyroku powielając (przepisując) wszystkie ustalenia faktyczne i ich ocenę dokonaną przez sąd I instancji, zwięźle odnieść się do zarzutów apelacji w oparciu o treść uzasadnienia wyroku sądu I instancji i nie czynić w sprawie żadnych samodzielnych ustaleń faktycznych i ich oceny, popartej argumentami prawnymi i własnymi wywodami,” 2) „czy sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, ogranicza się jedynie do rozważenia zarzutów podniesionych w apelacji – poza wypadkiem nieważności postępowania (art. 378 § 1 zdanie drugie) – czy też nie może na tym poprzestać, lecz powinien dokonać

własnej oceny prawnej rozpoznawanej sprawy, również z punktu widzenia uchybień materialno-prawnych i procesowych, które nie zostały wskazane w apelacji, chociażby nie dotyczyły nieważności postępowania”, 3) kiedy i przy jakich uchybieniach art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. w zakresie sporządzenia uzasadnienia wyroku, np. pominięcia w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego niektórych kwestii zawartych w zarzutach apelacyjnych, a mających istotne znaczenie dla oceny prawidłowości wyroku sądu pierwszej instancji i poczynionych w nich ustaleń, zarzuty te mogą stanowić podstawę skargi kasacyjnej, 4) „czy sąd może opierać kluczowe ustalenia w sprawie na treści nagrania audio, bez powołania biegłych stosownej specjalności, którzy kategorycznie stwierdziliby, iż wypowiedzi poszczególnych osób rzeczywiście pochodzą od osób, którym sąd te wypowiedzi przypisuje i czy stanowią one zapis ciągły czy mogący świadczyć o jakiejś ingerencji w zapis wypowiedzi”.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, a także o zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik pozwanego wniosł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od skarżącej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca powołała się na przesłankę występowania w sprawie istotnych zagadnień prawnych (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.).

Zagadnienie prawne, uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń, 2) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą tak, aby udzielenie odpowiedzi na postawione pytanie ułatwiło sądowi odwoławczemu podjęcie decyzji jurysdykcyjnej co do istoty sprawy, 3) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście poważne wątpliwości, ze względu na użycie przez ustawodawcę przymiotnika kwalifikującego „istotne”. W sprawie nie występuje więc istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., jeżeli ocena problemu sformułowanego przez skarżącego jest jednoznaczna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2007 r., I PK 220/07, LEX nr 864044). Ponadto, nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne lub zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii prawnej prezentowanej przez skarżącego, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522 oraz z 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Tymczasem przedstawione w skardze trzy pierwsze zagadnienia prawne były już niejednokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego.

1. I tak, co do zagadnienia z punktu 1), tj. „czy sąd odwoławczy może sporządzić uzasadnienie wyroku powielając (przepisując) wszystkie ustalenia faktyczne i ich ocenę dokonaną przez sąd I instancji, zwięźle odnieść się do zarzutów apelacji w oparciu o treść uzasadnienia wyroku sądu I instancji i nie czynić w sprawie żadnych samodzielnych ustaleń faktycznych i ich oceny, popartej argumentami prawnymi i własnymi wywodami,” sama skarżąca wskazuje, że w tej kwestii Sąd Najwyższy zajął stanowisko w wyroku z 8 grudnia 2005 r., II CK 317/05 (LEX nr 188553). W powołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że w uzasadnieniu wyroku musi znaleźć odzwierciedlenie dokonany wybór określonych przepisów, ustalenie w drodze wykładni ich znaczenia i zastosowanie norm

prawnych w związku z poczynionymi ustaleniami faktycznymi. Jeżeli sąd drugiej instancji podziela stanowisko sądu pierwszej instancji w tym zakresie, to treść tej części uzasadnienia może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje jego ustalenia i wnioski jako swoje. Jest rzeczą oczywistą, że w takim wypadku uzasadnienie sądu drugiej instancji musi zawierać ustalenia i wnioski sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść. W postanowieniu z 20 października 2004 r., I CK 180/04 (LEX nr 585667), Sąd Najwyższy stwierdził, że celem środka odwoławczego w postaci apelacji jest ponowne rozpoznanie sprawy – a więc nie tylko zarzutów apelacji – w tych samych granicach, w jakich rozstrzygał sąd pierwszej instancji, ewentualnie korygowanych albo określanych na nowo przez wnoszącego apelację. Postępowanie apelacyjne, w przeciwieństwie do postępowania rewizyjnego, jest kontynuacją postępowania rozpoznawczego rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. W konsekwencji sąd apelacyjny przejmuje materiał procesowy zebrany przez sąd pierwszej instancji i po jego rekonstrukcji oraz ewentualnym uzupełnieniu orzeka *in iure et in facto*, a zatem co do istoty sprawy. Jeżeli postępowanie apelacyjne jest merytorycznym sądzeniem sprawy, to orzeczenie sądu musi się opierać na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych, z tym że rozwiązanie tej ostatniej kwestii może także polegać na stwierdzeniu, jednakże wyraźnym, że sąd odwoławczy przyjmuje ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji jako własne. Ponadto, w postanowieniu z 16 marca 2012 r., IV CSK 373/2011 (LEX nr 1169841), Sąd Najwyższy stwierdził, że wymogi uzasadnienia sądu drugiej instancji ulegają częściowo modyfikacji w stosunku do wymogów art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omawiania w uzasadnieniu orzeczenia przez sąd każdego z argumentów podniesionych w apelacji, natomiast wynika z niego konieczność sporządzenia uzasadnienia w sposób wskazujący, że zarzuty apelacji były rozważone przed wydaniem orzeczenia. Ponadto sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy. W wyroku z 10 czerwca 2013 r., II PK 300/12 (LEX nr 1341270), Sąd Najwyższy przyjął, że uznając

prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny dowodów sądu pierwszej instancji, sąd drugiej instancji nie ma obowiązku przeprowadzania na nowo własnej oceny dowodów, musi jednak odnieść się do tych ustaleń i ocen, które były kwestionowane w apelacji. To odniesienie się może polegać jedynie na stwierdzeniu, że zarzuty apelacji sąd uznaje za nieuzasadnione. W uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego muszą być zawarte elementy wymienione w art. 328 § 2 k.p.c., przy uwzględnieniu charakteru orzeczenia drugiej instancji (art. 391 k.p.c.). Z kolei w wyroku z 28 lutego 2013 r., III CSK 70/12 (LEX nr 1314362), Sąd Najwyższy orzekł, że odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji; sąd odwoławczy obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy. Kwestia zakresu prowadzenia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji i zdania relacji z jego wyników została szczegółowo rozważona w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124), której nadano moc zasady prawnej.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zagadnienie prawne przedstawione przez skarżącą w punkcie 1) zostało już wielokrotnie rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Według utrwalonych w orzecznictwie poglądów, sąd drugiej instancji może sporządzić uzasadnienie wyroku przyjmując za własne ustalenia faktyczne i ocenę dowodów sądu pierwszej instancji, co może przybrać postać „powielenia” albo „przepisania” tych ustaleń lub ocen. Sąd drugiej instancji powinien odnieść się do zarzutów apelacji dotyczących ustaleń faktycznych i oceny dowodów, może jednak uczynić to „zwięźle”, jeżeli jest to wystarczające ze względu na rangę argumentów przedstawionych w apelacji

2. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się również co do zagadnienia prawnego przedstawionego w punkcie 2) tj. „czy sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, ogranicza się jedynie do rozważenia zarzutów podniesionych w apelacji – poza wypadkiem nieważności postępowania (art. 378 § 1 zdanie drugie) – czy też nie może na tym poprzestać, lecz powinien dokonać własnej oceny prawnej

rozpoznawanej sprawy, również z punktu widzenia uchybień materialno-prawnych i procesowych, które nie zostały wskazane w apelacji, chociażby nie dotyczyły nieważności postępowania”.

W orzecznictwie przyjmuje się, że wynikający z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji powinien być rozumiany jako nakaz rozważenia wszystkich istotnych zarzutów podniesionych w apelacji (doniosłych z punktu widzenia istoty sprawy – jej przedmiotu, podstawy faktycznej i oceny prawnej). Najszerzej przedstawione zagadnienie zostało omówione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55), mającej moc zasady prawnej, zgodnie z którą sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiązać go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

W wyroku z 10 sierpnia 2010 r., I PK 41/10 (LEX nr 667488), Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że wynikający z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno bezwzględny zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, jak i nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków (także wniosków dowodowych – sąd drugiej instancji nie musi tych wniosków uwzględnić, ale ma obowiązek do tych wniosków się odnieść). W konsekwencji, sąd drugiej instancji może – a jeżeli je dostrzeże, powinien – naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia, powinien także dokonać własnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego (art. 382 k.p.c.). Nie ma natomiast obowiązku uwzględniania „z urzędu” (bez zarzutów skarżącego) wszelkich naruszeń prawa procesowego.

3. Jako trzecie zagadnienie skarżąca przedstawiła wątpliwości co do interpretacji art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. „w zakresie pominięcia w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego niektórych kwestii zawartych w

zarzutach apelacyjnych, a mających istotne znaczenie dla oceny prawidłowości wyroku sądu I instancji i poczynionych w nich ustaleń. Wątpliwości w tym zakresie budzi okoliczność, kiedy i przy jakich uchybieniach w zakresie sporządzenia uzasadnienia wyroku, uchybienia te mogą stanowić podstawę skargi kasacyjnej”. Co do tego zagadnienia (punkt 3) należy zauważyć, że z art. 328 § 2 k.p.c., zastosowanego odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), wynika, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznawanej sprawy wyznaczony przepisami ustawy są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez sąd odwoławczy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 stycznia 2012 r., II UK 74/11, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 295; z 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji nie uzupełniał postępowania dowodowego ani – po rozważeniu zarzutów apelacyjnych – nie znalazł podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, aby stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, LEX nr 50863 oraz z 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138). Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera tak zasadnicze braki, że uniemożliwiają one kontrolę kasacyjną. Chodzi więc o sytuację, w której treść uzasadnienia orzeczenia całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania wyroku (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: postanowienie z 8 października 1997 r., II CKN 312/97, LEX nr 393859; wyrok z 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83). Zwykłe wady konstrukcyjne uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji – a także brak satysfakcjonującego dla strony szczegółowego odniesienia się przez sąd drugiej instancji do wszystkich zgłoszonych przez nią w apelacji zarzutów pod adresem orzeczenia

pierwszoinstancyjnego – nie uzasadniają zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

4. Ostatnie, czwarte zagadnienie prawne przedstawione w skardze nie odwołuje się natomiast do żadnego konkretnego przepisu prawa. Skarżąca ograniczyła się jedynie do sformułowania w nim pytania: „czy sąd może opierać kluczowe ustalenia w sprawie na treści nagrania audio, bez powołania biegłych stosownej specjalności, którzy kategorycznie stwierdziliby, iż wypowiedzi poszczególnych osób rzeczywiście pochodzą od osób, którym sąd te wypowiedzi przypisuje i czy stanowią one zapis ciągły czy mogący świadczyć o jakiejś ingerencji w zapis wypowiedzi?”. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, jeśli skarżący powołuje jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), powinien mieć na uwadze, że zagadnienie prawne jest to zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, lecz także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575). Ponadto przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego

wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467). Skoro w ramach przesłanki występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego skarżący formułuje pytanie bez odniesienia go do jakichkolwiek unormowań prawnych, to samo w sobie nie pozwala na ocenę, czy zagadnienie to ma rzeczywiście charakter zagadnienia prawnego. Kwestia oceny zgromadzonych dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) nie jest materią kasacyjną (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.).

Z tych względów na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.